

**Wyrok z dnia 14 marca 2001 r.**

**II UKN 271/00**

**Rozpoznanie przez sąd sprawy o jednorazowe odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej bez uprzedniego postępowania administracyjnego przewidzianego w art. 36 i art. 37 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) jest dotknięte nieważnością (art. 379 pkt 1 KPC).**

Przewodniczący SSN Teresa Romer, Sędziowie: SN Barbara Wagner (sprawozdawca), SA Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2001 r. sprawy z powództwa Eugeniusza K. przeciwko „O.” SA w W. o odszkodowanie, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu z dnia 30 grudnia 1999 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie w całości i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Kędzierzynie-Koźlu wyrokiem z dnia 16 czerwca 1998 r. [...] zasądził od Spółki Akcyjnej „O.” w W. na rzecz Eugeniusza K. kwotę 8.364 zł tytułem odszkodowania „za zachorowanie w czasie pracy”.

Sąd ustalił, że Eugeniusz K. był zatrudniony w Państwowym Przedsiębiorstwie „Ż.O.” od 1 lutego 1963 r. do 31 stycznia 1992 r. Do roku 1986 pracował na stanowisku dźwigowego, początkowo na "poniemieckim" dźwigu starego typu, w którym kabina nie była oddzielona od maszynowni. Po roku 1986 „przeszedł” na dźwig nowego typu o dopuszczalnej normie hałasu 60/70 DB/A. W czasie badania w dniu 5 lutego 1987 r. stwierdzono u powoda obustronne uszkodzenie nerwów słuchowych i zaka-

zono mu pracy w hałasie powyżej 85 DB. W dniu 18 marca 1986 r. lekarz odnotował w dokumentacji, że badany "ma przeciwwskazaną pracę" w hałasie i na wysokościach oraz na stanowiskach wymagających dobrego słuchu. Kilka miesięcy później lekarz zwrócił się do pracodawcy o przydzielenie powodowi środków ochronnych (nauszniaków), z których uprzednio nie korzystał. Biegli Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w W. w opinii z dnia 1 kwietnia 1998 r. stwierdzili bezpośredni związek przyczynowo - skutkowy między rozpoznanym u Eugeniusza K. niedosłuchem obustronnym znacznego stopnia a wykonywaną w przeszłości pracą i ustalili, że trwałe uszczerbek na zdrowiu z tej przyczyny wynosi 30%. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd wskazał art. 435 § 1 KC.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu wyrokiem z dnia 30 grudnia 1999 r. [...] oddalił apelację strony pozwanej od powyższego wyroku.

Sąd podzielił pogląd strony apelującej, że ustalenie choroby zawodowej wymaga zastosowania szczególnego trybu, przewidzianego w aktach wykonawczych do ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Uzupełniając postępowanie dowodowe wezwał powoda do przedłożenia dowodu przeprowadzenia postępowania administracyjnego w sprawie stwierdzenia choroby zawodowej. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w W. stwierdził decyzją z dnia 5 marca 1999 r. brak podstaw do uznania u powoda choroby zawodowej uszkodzenia słuchu. Decyzja ta uprawomocniła się wobec jej niezaskarżenia przez Eugeniusza K. Niedosłuch powoda jest chorobą zawodową. Opinia biegłych stwierdzająca związek uszkodzenia słuchu z wykonywaną pracą jest miarodajna. Mimo błędnej argumentacji w zakresie wysokości odszkodowania odpowiada ono prawu.

Pozwana Spółka zaskarżyła ten wyrok kasacją. Wskazując jako jej podstawy naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 2 w związku z art. 87 ust. 1 Konstytucji „przez brak poszanowania prymatu prawa”, art. 32 i 37 w związku z art. 9 i 10 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. „przez przyjęcie, że zobowiązanym do zapłaty odszkodowania jest strona pozwana, która nie jest uspołecznionym, zakładem pracy i nie zatrudniała powoda w czasie, kiedy stwierdzono uszczerbek na zdrowiu”, § 1 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 listopada 1983 r. w związku z art. 234 KPC „przez ustalenie, że choroba zawodowa u powoda została spowodowana działaniem czynników szkodliwych dla zdrowia” oraz naruszenie przepisów postępowania „przez pominięcie obowiązują-

cych i właściwych dla rozstrzyganej kwestii przepisów wydanych na podstawie art. 231 k.p. oraz art. 37 i 38 ustawy z dnia 12.06.1975 roku o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, tj. §§ 3, 7, 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18.11.1983 roku w sprawie chorób zawodowych i § 6 rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 17.10. 1975 roku w sprawie zasad i trybu orzekania o uszczerbku na zdrowiu oraz wypłacania świadczeń z tytułu wypadku pracy, w drodze do pracy i z pracy oraz z tytułu chorób zawodowych, w związku z art. 2 § 3 k.p.c., skutkującym nieważność postępowania (art. 378 § 2 i 379 pkt. 1 w związku z art. 393<sup>11</sup>, 476 § 1 pkt. 3 i 464 k.p.c.) oraz przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez postępowanie sprzeczne z jego treścią i uchybienie te mogły mieć wpływ na wynik sprawy”, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania albo o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu ostatniemu Sądowi bądź o uchylenie tych wyroków, zniesienie postępowań przed Sądami obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, w każdym przypadku z orzeczeniem o kosztach procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powód dochodził od pozwanej Spółki jednorazowego odszkodowania z tytułu stałego uszczerbku na zdrowiu doznanego wskutek choroby zawodowej na podstawie przepisów ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.). Zgodnie z art. 9 tej ustawy, jednorazowe odszkodowanie przysługuje pracownikowi, który wskutek choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Według jej art. 36, stwierdzenie choroby zawodowej następuje w trybie określonym w przepisach wydanych na podstawie art. 231 pkt 1 i 3 KP (obecnie art. 237 § 1 i 2 ). Postępowanie w sprawie stwierdzenia choroby zawodowej unormowane zostało w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 18 listopada 1983 r. w sprawie chorób zawodowych (Dz.U. Nr 65, poz. 294 ze zm.). Paragraf 7 tego aktu określa jednostki organizacyjne uprawnione do rozpoznawania chorób zawodowych, zaś §§ 8 do 10 tryb postępowania w sprawie ustalania chorób tego rodzaju. Decyzje

o stwierdzeniu choroby zawodowej lub o braku podstaw do jej stwierdzenia wydaje państwowy terenowy inspektor sanitarny. Decyzje te podlegają kontroli instancyjnej w trybie przewidzianym w art. 37 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Inspekcji Sanitarnej (jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 90, poz. 575 ze zm.).

Z kolei zgodnie z art. 37 zdanie 1 ustawy wypadkowej, stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu oraz jego związek z chorobą zawodową ustalają komisje lekarskie do spraw inwalidztwa i zatrudnienia (obecnie, stosownie do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 sierpnia 1997 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy do celów rentowych, Dz.U. Nr 99, poz. 612, lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych). Tryb orzekania w tych sprawach określa rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 17 października 1975 r. w sprawie zasad i trybu orzekania o uszczerbku na zdrowiu oraz wypłacania świadczeń z tytułu wypadków przy pracy, w drodze do pracy i z pracy oraz z tytułu chorób zawodowych ( Dz.U. Nr 36, poz. 199).

Wedle ustalonego orzecznictwa i jednolitego stanowiska doktryny roszczenie o jednorazowe odszkodowanie przysługujące od uspołecznionego pracodawcy jest roszczeniem z zakresu prawa pracy, zaś należne od pracodawcy nieuspołecznionego - z ubezpieczenia społecznego. Na etapie postępowania sądowego dystynkcja ta ma istotne znaczenie. Skoro sprawa o jednorazowe odszkodowanie może być albo sprawą z zakresu prawa pracy albo sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych, rzeczą zasadniczą jest prawidłowe jej zakwalifikowanie. Ustalenie w tym przedmiocie decyduje o częściowo odmiennym trybie postępowania (np. w zakresie dopuszczalności zawarcia ugody), legitymacji biernej w procesie (pracodawca lub organ rentowy), właściwości sądu (sąd rejonowy - sąd pracy lub sąd okręgowy - sąd pracy i ubezpieczeń społecznych). W postępowaniu przeciwko organowi rentowemu drogę sądową o jednorazowe odszkodowanie otwiera wydanie decyzji przez ten organ (lub jego bezczynność); w postępowaniu przeciwko pracodawcy odmowa wypłaty świadczenia. Postępowanie ubezpieczeniowe wszczyna odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych; postępowanie pracownicze - pozew przeciwko pracodawcy.

Ta odmienna kwalifikacja spraw o roszczenie oparte na takiej samej podstawie faktycznej (uszczerbek na zdrowiu wskutek choroby zawodowej) i prawnej (art. 9 ustawy wypadkowej), dokonana ze względu na podmiot zobowiązany do spełnienia świadczenia, nie uzasadnia tezy, że w pierwszym przypadku droga sądowa nie jest,

zaś w drugim przypadku jest dopuszczalna przed wyczerpaniem postępowania określonego w art. 36 i 37 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Tryb postępowania w sprawie chorób zawodowych oraz orzekania o uszczerbku na zdrowiu nie jest zróżnicowany wedle podmiotu legitymowanego biernie w sporze o wypłatę jednorazowego odszkodowania. Przemawia za tym nie tylko jednoznaczne brzmienie przepisów, ale także względy celowościowe i funkcjonalne. Choroba zawodowa i uszczerbek na zdrowiu doznany w jej wyniku stanowią przesłankę nabycia prawa do wszelkich świadczeń przewidzianych z tego tytułu w ustawie wypadkowej. Mogą one uzasadniać równoczesne prawo poszkodowanego do świadczeń przysługujących zarówno od pracodawcy (jednorazowe odszkodowanie), jak i od organu rentowego (renta). Dwoistość procedury, możliwość dokonania odmiennych ustaleń w każdej z nich, a w konsekwencji odmienne rozstrzygnięcia o prawie poszkodowanego do świadczeń wynikających z tego samego zdarzenia faktycznego i prawnego, nie sprzyjałaby zwłaszcza pewności sytuacji ubezpieczonego - pracownika. Sąd nie jest, oczywiście, związany ani kwalifikacją schorzenia dokonaną przez inspektora sanitarnego, ani oceną stanu zdrowia poszkodowanego przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Może dokonywać w tym zakresie własnych, odmiennych, ustaleń. Postępowanie przed sądem nie może jednak zastąpić obligatoryjnych procedur przedsądowych. Istotą postępowania sądowego jest weryfikacja dowodów w postępowaniu administracyjnym jedynie dopuszczalnych i wiążących poszczególne podmioty tego postępowania (lekarz orzecznik ZUS związany jest decyzją inspektora sanitarnego w przedmiocie stwierdzenia choroby zawodowej, organ rentowy orzeczeniem lekarza orzecznika co do charakteru i wysokości uszczerbku na zdrowiu). Z tego też względu za trafny należy uznać zarzut kasacji, że rozpoznanie przez Sąd sprawy o jednorazowe odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej z pominięciem przewidzianego w art. 36 i art. 37 ustawy wypadkowej postępowania administracyjnego jest dotknięte nieważnością ( art. 379 pkt 1 KPC).

Należy nadto podnieść, że Sąd pierwszej instancji orzekał w sprawie o odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej ustalwszy, na podstawie opinii biegłych, z pominięciem procedur przedsądowych, że osłabienie słuchu Eugeniusza K. nie jest wprawdzie chorobą zawodową, jednak pozostaje w związku z jego zatrudnieniem w hałasie ("zachorowanie w czasie pracy") i na podstawie art. 435 § 1 KC uwzględnił roszczenie powoda, ustalając wysokość odszkodowania wedle reguł przewidzianych

w ustawie wypadkowej. Sąd drugiej instancji ustalił, na podstawie opinii biegłych (z naruszeniem art. 36 i art. 37 ustawy wypadkowej), że stwierdzone u powoda osłabienie słuchu jest chorobą zawodową, w wyniku której doznał on stałego uszczerbku na zdrowiu w 30% i zasądził jednorazowe odszkodowanie na podstawie art. 9 tejże ustawy. Sądy orzekły zatem w dwu różnych sprawach jednoinstancyjnie.

Istotną w rozpoznawanej sprawie jest kwestia „uspołecznionego” lub „nieuspołecznionego” charakteru strony pozwanej. Gdyby potwierdził się jej zarzut, że „O.” S.A. w W. jest nie uspołecznionym zakładem pracy w rozumieniu art. 32 ust. 1 pkt 2 ustawy wypadkowej, wówczas legitymowanym biernie w sprawie o jednorazowe odszkodowanie byłby Zakład Ubezpieczeń Społecznych, a sądem właściwym do jej rozpoznania w pierwszej instancji, na skutek odwołania Eugeniusza K. od decyzji tego organu, Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393<sup>13</sup> KPC, orzekł jak w sentencji.

#### ***Notka***

Dotychczas w orzecznictwie przyjmowano, że sąd nie może zastępować organów Państwowej Inspekcji Sanitarnej w ustalaniu istnienia lub nieistnienia choroby zawodowej i samodzielnie dokonywać tej oceny bez uprzedniego wyczerpania trybu postępowania przed tymi organami. Nie uznawano jednak niedopuszczalności drogi sądowej, lecz potrzebę wyznaczenia terminu do wszczęcia postępowania administracyjnego (art. 177 § 2 KPC) i ewentualnego zawieszenia postępowanie na podstawie art. 177 § 1 pkt 3 KPC do czasu wydania decyzji przez właściwego państwowego inspektora sanitarnego (postanowienie z dnia 7 kwietnia 1978 r., III PZ 9/78, OSNCP 1977 r. z. 10, poz. 192).

=====